

Kl. Branżowa

7.04.2021

Temat: Gdyby Pan Jezus nie zmartwychwstał, nasza wiara nie miałaby sensu.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Witam was na kolejnej katechezie. Nasze spotkanie rozpoczniemy modlitwą: Ojcze nasz...

Dobiegł końca czas Wielkiego Postu - który był okresem szczególnym dla każdego wierzącego, czasem modlitwy, pokuty i nawrócenia. Podczas trwania Wielkiego Postu, a szczególnie w czasie **Triduum Paschalnego** my wierzący pochylaliśmy się nad **tajemnicą miłości Boga do człowieka, która najmocniej objawiła się w męce Jezusa**. Wreszcie nadeszła Wielka Niedziela – dzień radości, jej rozpoczęciem była uroczysta Msza z procesją zwana rezurekcją - nazwaną tak od łacińskiego słowa *resurrectio* co znaczy dosłownie zmartwychwstanie. Radują się wierni w Kościele, bo **Pan Jezus zmartwychwstał, prawdziwie zmartwychwstał, Alleluja!**

Na dzisiejszej lekcji zapraszam was do przeczytania artykułu zamieszczonego poniżej i refleksji nad zagadnieniem wiary w zmartwychwstanie Pana Jezusa – naszego Zbawiciela.

Bez tego nasza wiara nie ma sensu



- [Faye Mozingo](#) / [CC-SA 2.0](#) Spotkanie z Chrystusem, który zatriumfował nad śmiercią, otwiera na nadzieję i zmiata wszelki pesymizm, niepokój, wszelką rozpacz! To On nadaje sens życiu i śmierci.

Sam krzyż nie wystarczy, by zrozumieć, co Bóg dla nas uczynił.

Dlaczego bez Zmartwychwstania nasze chrześcijaństwo nie ma żadnego sensu? Czemu to wydarzenie jest dla nas źródłem tak wielkiej radości? Jakie dary otrzymujemy od Zmartwychwstałego? O podstawowych prawdach wiary związanych ze Zmartwychwstaniem Chrystusa pisze o. Emidio-Marie Ubaldi w książce "Siedem przeszkód do życia w Duchu Świętym".

Bez tego wiara jest daremna

Sam krzyż jednak nie wystarczy, by zrozumieć, co Bóg dla nas uczynił. Tajemnica paschalna bowiem nierozłącznie wiąże ze sobą śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Święty Paweł na przykład nie uzależnia usprawiedliwienia jedynie od krzyża, co stwierdza w Rz 3, 25, lecz także od zmartwychwstania Chrystusa, „wydanego za nasze grzechy i wskrzeszonego z martwych dla naszego usprawiedliwienia”. Poza tym, jak napisał ten sam apostoł do Koryntian, „jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara i aż dotąd pozostajecie w waszych grzechach”. I dalej: „Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie”. Fragmenty te wyraźnie wskazują, że nasze zbawienie zależy również od wiary w zmartwychwstanie. Śmierć Chrystusa była bowiem znaczącym świadectwem Jego wielkiej miłości – „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” – nie była jednak oczywistym znakiem prawdziwości Jego osoby i Jego sprawy.

Wielu innych ludzi oddało swoje życie za sprawę, którą w najlepszej wierze wspierali jako sprawiedliwą, lecz która następnie okazała się pomyłką. Jedynie zmartwychwstanie Jezusa można uznać za oczywisty znak Jego prawdziwości oraz autentyczności misji otrzymanej przezeń od Ojca. Kiedy apostoł nauczał na wzgórzu Areopagu, w obecności filozofów greckich, nawoływał ich do skruchy, gdyż Bóg „wyzaczył dzień, kiedy to sprawiedliwie będzie sądzić świat przez Człowieka [...] po uwierzytelnieniu Go wobec wszystkich przez wskrzeszenie Go z martwych”. Zdaniem Pawła zmartwychwstanie Chrystusa było uwierzytelnieniem, przypieczętowaniem przez Ojca życia, śmierci i dzieła Jezusa.

O, radości, zmartwychwstał!

Po tym uściśleniu powróćmy do głoszenia zmartwychwstania. Anioł, który ukazał się niewiastom w dniu Paschy, powiedział do nich: „Nie bójcie się! Szukacie Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego; powstał, nie ma Go tu!”. Słowa te naznaczyły i będą znaczyć wszystkie epoki, aż do powtórnego przyjścia Jezusa w chwale! Święty Serafin z Sarowa, jeden z ulubionych świętych ludu rosyjskiego, po spędzeniu wielu lat w lesie, w całkowitej samotności, został ponownie wysłany przez Boga pomiędzy ludzi. Wychodząc na spotkanie licznie przybywających doń pielgrzymów, wołał: „O radości, Chrystus zmartwychwstał!”. Apostołowie oddawali życie za tę wiadomość; we wszystkich epokach liczni wyznawcy wiary na przekór możliwym tego świata świadczyli o swojej wierze w zmartwychwstanie Chrystusa, wielu spośród nich posunęło się nawet tak daleko, że przyjęło prześladowania i męczeństwo. Dlaczego ta nowina ma tak wielkie znaczenie? Jak naprawdę przedstawia się sytuacja ludzi, skoro ta wiadomość znaczy dla nich tak wiele, że gotowi są za nią przelać krew?

Aby to wyjaśnić, posłużę się fragmentem wyjętym z Listu do Hebrajczyków:

Ponieważ zaś dzieci mają udział we krwi i ciele, dlatego i On także bez żadnej różnicy otrzymał w nich udział, aby przez śmierć pokonać tego, który dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła, i aby uwolnić tych wszystkich, którzy całe życie przez bojaźń śmierci podlegli byli niewoli.

Dary od Zmartwychwstałego

Usprawiedliwiony przez zmartwychwstanie Chrystusa chrześcijanin otrzymuje trzy cnoty teologiczne, które czynią z niego nowego człowieka. Staje się człowiekiem, który może kochać i realizować się zgodnie ze swoją najgłębszą tożsamością: bytem stworzonym do miłości. Dodajmy jeszcze, że w Pierwszym Liście św. Piotra nadzieja została powiązana ze zmartwychwstaniem. Bóg Ojciec „przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził nas do żywej nadziei”. Wiara w Chrystusa Zmartwychwstałego otwiera człowieka na „żywą nadzieję”, o którą również toczy się gra. Pisząc do chrześcijan z Efezu, Paweł przypomniał, że przed spotkaniem Chrystusa wszyscy oni „nie mieli nadziei ani Boga na tym świecie”. To samo często się zdarza w naszych czasach. Iluż ludzi, a nawet narodów w naszej Europie, którzy odstąpili od wiary chrześcijańskiej, ma wrażenie życia w świecie mrocznym, skazanym na smętną przyszłość. Dopiero spotkanie z Chrystusem, który zatriumfował nad śmiercią, otwiera na nadzieję i zmiata wszelki pesymizm, niepokój, wszelką rozpacz! To On nadaje sens życiu i śmierci.

Możemy się radować razem z apostołem: „Zwycięstwo pochłonęło śmierć. Gdzież jest, o śmierci, twoje zwycięstwo? Gdzież jest, o śmierci, twój oścień? [...] Bogu niech będą dzięki za to, że dał nam odnieść zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa”. Możemy się radować, gdyż „Ten, który wskrzesił Jezusa, z Jezusem przywróci życie także nam”. Chodzi więc o zmartwychwstanie serca, tutaj, przez czas dany nam do życia, a także o zmartwychwstanie ciała, które zostanie uwielbione w wiecznym raju.

Pytanie: A jaka jest Twoja wiara, czy wierzysz w zmartwychwstanie Pana Jezusa?



Na zakończenie lekcji kreślimy znak krzyża i odmawiamy modlitwę: Chwała Ojcu...

Dziękuję za uwagę.

Bogusław Czarny